



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

staw w wojska strazy granicznej i milicji, które sprowadzone zostały w czasie...

Przeniesienie stolicy Serbskiej do Ueskibu.

Gazeta wiedeńska „Reichspost“ donosi o przeniesieniu siedziby rządu serbskiego z Niszu do Ueskibu.

W Moskwie.

„Neue Züricher Zeitung“ donosi że za wykroczenia przeciwko memieckim i austriackim sklodom w Moskwie skazano na rozkaz gubernatora Moskwy, generała-majora Adriano...

W Afganistanie.

Emir Afganistanu powołał, jak donoszą amsterdamskie pisma, wszystkich mahometan do broni. Szczępy mieszkające na granicy indyjsko-afganaiskiej, oświadczyły się za Emirem...

Cześć przeciw żydom.

Organ ludowców morawskich, „Lidowce Nowiny“, zwraca uwagę władz centralnych i krajowych na fakt, iż Morawom wskutek nowego masowego napływu zbiegów z Galicji zagroza jej przeludnienie...

Książę Wali na wojnie.

Biuro Reutersa donosi, że następcę tronu angielskiego, ksiądzę Wali udał się na linję bojową armji angielskiej. Według pogłoszek książę przykono derowany został do sztabu, jako adju-tant głównego wodza generała Frencha...

KRONIKA Rozporządzenie.

Dla sprzedaży detalicznej ustawa wia się niniejszym aż do odwołania ceny maksymalne t) najwyższe na następujące artykuły spożywcze i inne, mianowicie: Cukier młaki, czyli faryna, za funt polski kop. 18, Cukier kostkowy k 16, mąkę pszenną k. 12, mąkę żytnią k. 8, ryż w kawałkach k. 16, ryż Siam Patna k. 20, ryż stołowy k. 22, kaszę perłową, gruboziarnistą k. 10, kaszę tatarską k. 14, sól k 6, ka, chleb pszenki k. 12, kartofle za 280 polskich funtów rb. 2.80, Nafte, za kwartę k. 18, Świecę starynową, za funt k. 40, Herbatę, po cenach nominalnych wydrukowanych na opakowaniu. Utrzywać zapasów nie wolno. Nie stosujący się do niniejszego rozporządzenia podlegają karze pieniężnej do 500 rb., a zapasy mogą być ewentualnie skonfiskowane.

W każdym sklepie musi na wido czem dla wszystkich miejsc wisieć cennik, który jest w Magistracie za drobną opłatą do nabycia. Puniłczość wywaja się niniejszym, ażeby bezwzględnie podawała nazwiska tych handlujących, którzy po nad ustanowione sprzedawają ceny.

Komendant miasta **Mrabia Garner.** Dyrekcja Policji **Berneck.**

Objęszczenie.

Niniejszym podajemy do wiadomości, że wszelkie rozporządzenia i wezwania Komisji Zymnościowej przy Radzie Miejskiej muszą być niezwłocznie wykonywane pod grozą surowej kary policyjnej. Czestochowa, dnia 20 listopada 1915. Dyrekcja Policji **Berneck.**

Objęszczenie.

Wszystkie osoby zajmujące się sprzedażą gazet i pism obowiązane są w Dyrekcji Policji wykonywać znak czyli odpowiednio powiększony znak Osoby nieposiadające go poniecażane będą do odpowiedzialności a za zety ich ulegną konfiskacie. Czestochowa, 20 listopada 1914. Dyrekcja Policji **Berneck.**

Z dnia wczorajszego.

Przez cały dzień wczorajszy do późnego wieczora ulicami miasta podążały tłumy i większe gromady żołnierzy rosyjskich wziętych do niewoli przez wojska niemieckie. Śród szeregowców widziano i jednego oficera, chorążego zapasu.

Ogólne zebranie w Stow. Rzem.-Przemysłowem.

W niedzielę 22 listopada b. r. o godz. 3 po południu w Stowarzyszeniu Rzemieslniczko-Przemysłowem odbędzie się ogólne zebranie członków Stowarzyszenia.

Z czołu kowali.

Onegdaj w czwartek o godz. 10 rano w kościele parafialnym 5-go Zygmunta, odprawione zostało nabożeństwo żałobne za zmarłych członków zgromadzenia kowali. Po nabożeństwie zebrani mistrzowie jednomyślnie uchwaliły przeznaczyć z funduszu cehowych rb. 10 dla głodnych.

o nadsładowani.

W dalszym ciągu zadeklarowali dla bezdomnych: p. A. Kura (Ogrodo wa 32) sutereny, pokój z kuchnią, dwie obory; p. Szefler (św. Barbary 16) pokój o 2 oknach, Buchacz (Jas na 41) piwnicę ze słomą i M. Brodziński (II Aleja 42) pokoi.

Potrzebni ludzie do pracy.

Dowiadujemy się, że na Listowcu za klasztorem Jasnogórskim potrzeba 15-20 ludzi do ciecica kapusty. Robotnicy lub robotnice otrzymują po 50 kop. dziennie oraz kilka główek kapusty i nieco kartofli.

Mroz.

Wczoraj temperatura spadła o 4 stopnie poniżej zera.

Ofiara.

Na rzecz kuchni nr. 3 na ręce członków komitetu złożyła p. Grochowska 1 rb. 15 kop.

Kolekta.

W dalszym ciągu bilety loteryjne i Czestochowski Loterii na rzecz Dorazniej pomocy sprzedają: Paweł Wisnowski - Dojazd 21, Michał Sobociński - Raków, Ryszard Kizlich - Jasnogórska 24, Józef Kwiatkowski - III Al. 49. Adm. Gazety Czestochowskiej - II Al. 41. Kazimierz Sobierał - Stradom-ska 40, Stanisław Bzowski - II Al. 33, Adolf Rudnicki - 7 Kamieniec 9, Jan Hamburg - I Aleja 14, Adam Majewski - Krakowska 1, T-wo Opieki Szkolnej - ul. Staszycza, Georg Szraiber - Fabryka Motowy, Wacław Orzeł - III Aleja nr. 46, Adm. „Gońca Czestoch.“, Józef Blaszkiewicz - Klasztor Jasnogórski, Helena Chylińska (Lipska) II Aleja 23 (księgarnia), Antoni Eger - I Aleja 14, Marcin Kurpiński - Cerkiwna 23, Kazimierz Skotnicki - Aleksandrowska 14, Władysław Chlebowski - Jwsna 15.

Komitet loteryjny za pośredni cłwem naszego „Gońca Czestoch.“ uprasza poniżej wymienione instytucje społeczne o łaskawe przesłanie Komitetowi imion i nazwisk delegatów, którzy będą asystowali przy związaniu losów do kola loteryjnego, a mianowicie: 1) Żydowskie T-wo Rzemieslnicze, 2) Chrześcijańskie T-wo Rzemieslnicze, 3) Straż Ogniowa, 4) Tow. Kredytowe m. Czestochowy i 5) Ogniisko Robotnicze.

W piątkowej liście kolektorów wymieniliśmy Wl. Marczewską zamiast Wl. Malczewskiej - co niniejszym prostujemy.

Są i taacy.

Wzrastająca z dnem każdym ngdza oraz brak zasobów w kasie Dorazniej pomocy zmusiły Radę miejską do opodatkowania na rzecz głodnych - bogatych i nabożatszych z poróid czestochowian. Dwie specjalne komisje opracowały listę osób, nadających się do rzeczonego opodatkowania. Rada miejska listę zatwierdziła sądząc, iż nikt z poróid potentatów czestochowskich nie weźmie jej tej obywatelskiej akcji za złe. Stało się inaczej. Oto grupa malkontentów zwróciła się do Rady miejskiej z reklamacją w tej sprawie, utrzymując, że lista opodatkowanych posiada znaczne braki. Za słuszną też należy uważać odpowiadz Rady miejskiej, któ-

ra czekała, iż w zapewnieniu zgodzi się co do tego, że lista opodatkowanych „posiada pewne braki“, lecz tył że w tym kierunku niedostatecznego opodatkowania prawnych firm i osób.

Opal dla miasta.

Celem ulżenia dolni mieszkańców, na wczorajszym zebraniu Rady miejskiej uproszono Dyr. policji p. Bernicka o wyjednanie u władz odnosnych pozwolenia na zakup kawałków lasu w okolicy Ostrow oraz na wyrąb drzew w zakupionej części w ten sposób, że najbardziej potrzebnacy opalu, zwłaszcza ludność uboga, to otrzymamtu odpowiednich upoważnień, sama zastąpi drwali.

Wielu z mieszkańców nie na żądrgo zającia, przeto wyrąb i przebieganie drzewa do domu nie będzie związane z trudnościami.

Nadto postanowiono nabyć od p. Popławskiego zapas suszonego tortu.

Sfalzowany rachunek.

Skazany na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej na 40 rb. kary Mord ka Weinszok na ręce teje Rady przesłał oświadczenie, iż rachunek na mooy krotkow ukarano go - jest sfałzowany oraz, że nigdy ponad taką maki nie sprzedawał. Sprawdzieniem wywodów Weinszoka zającia się komisja sądowo-rzemiezcza.

Zatrzymano żyte.

Komisarz Elżanowski o godz. 11 ej w nocy w II Alei zatrzymał dwa wozy z żytem i kartoflami. Przeprowadzone śledztwo wykazało, że ładunek ten był wysłany do niejakiego Barana, właściciela owczarni w domu nr. 13 przy ul. Mikolaiewskiej, u którego (łącznie z przywiezionem żytem) znaleziono 20 worków zboża. Baran tłumaczył się, iż żyto otrzymał od komisji zbożow maczelni, celem przewiezienia go do mlyna Kurlanda na Dębiu. Wyjaśnienie tej sprawy Rada miejska przekazała Komisji zbożow maczelni, prosząc zrazem o wydawanie nie przepuszczać wszystkim upoważnionym do przewozu naki lub zboża.

Do ponownego rozpatrzenia.

Na skutek prośby Szal Rosenweiga, skazanego na 30 rb. kary, Rada miejska przekazała Dyr. policji ponowne rozpatrzenie zarzutów przeciw Rosenweigowi.

Odrzucona prośba.

Prośbę M. Chmielewskiego o zwrot zapłaconej przezeń kary w sumie 113 rb. Rada miejska odrzuciła.

W sprawie oświecienia miasta.

Na skutek skargi właścicieli domów w fabrycznej dzielnicy miasta - Rada miejska poleciła Magistratowi zwrócić się do „Sily i Swiatła“ z żądaniem wypełnienia warunków umowy. Nadto postanowiono prosić Straż obywatelską o rejestrowanie gady i ile lamp się nie pali oraz o natychmiastowe zawiadomienie o tem Magistratowi.

O akcyze.

Właściciel browaru K. Szweze zawiadonił władze miejskie, że gotów jest wpłacić należną akcyzę, lecz pod warunkiem jeśli stawka zostanie zmniejszona oraz jeśli Magistrat zgodzi się na zwrot pobranej sumy rzdowi, gdyby ten tego zażądał. Co do ostatniego w Radzie miejskiej zapadła odpowiedź przychylna. Zmniejszenie zaś stawki wyklucza się gwarancją ewentualnego wzrostu akcyzy.

Koks dla Ferym ogrodniczej.

Na skutek prośby Ferym ogrodniczej Rada miejska upoważniła komisję węglową do sprawdzenia zapasów koksu w mieście, polecając zarazem milicji miejskiej rekwizycję na rzecz teje Ferym.

Z kuchni nr. 1.

Wczoraj w kuchni nr. 1 przy ul. Krakowskiej wydano 1229 obiadów.

Rekwizycja węgla.

Członkowie komisji opalowej łącznie z przedstawicielem elektrowni miejskiej skonstatowali, że Tow. Akc. fabryki papieru i młynów w Czestochowie posiada na skłedzie 50 wagonów węgla. Wobec powyższego „Sila i Swiatlo“ zwróciło się do Rady miejskiej z prośbą o zarekwirowanie we wspomnianej fabryce na rzecz elektrowni miejskiej 2,000 korey. Poza tem zwrócono się z prośbą ażeby Magistrat, na rachunek sam należących się od miasta za oświelenie ulic, zechciał wziąć na siebie należność za wspomniany węgiel. Jednocześnie z prośbą „Sily i Swiatła“ wpłynęło zawiadomienie Tow. Akc. fabryki papieru i młynów w Czestochowie, z którego wynika, że ze względu na potrzeby własne i fabryk sąsiednich mogą być udzielone na potrzeby elektrowni naj-

wyżel 2 wagony węgla, zażadano jednocześnie złotenia kaucji w czestoch. oddziale Wars. Banku Handlowego w stosunku 2 rb za każdy otrzymany korek węgla.

po szczeótowym zbadaniu i dyskusyotowaniu sprawy węglowej Rada miejska postanowiła niezbędny dla Tow. Akcyjnego fabryki papieru i młynów, farbarni Brassa i fabryki Polterów rewanent węgla pozostawić, polecając jednocześnie pp. Frankemu, Chlasec i Hertwici sporządzenie tego rewanentu.

Pozostają ilość węgla miasto rekwiruje na swoje potrzeby, obowiązując się zwrócić go z chwilą, gdy do wóz węgla do nas zostanie przywzwoony.

Kradzież pościeli.

Od kilku dni w mieście grasuje dobrze zorganizowana banda złodziei, którzy wzięli sobie za zadanie okradanie z pościeli mieszkań przeczczonych na kwatery dla wojska. Nie dalej jak wczoraj popełniono taką kradzież w jednym z domów przy ul. Cerkiewnej oraz w domu nr. 6a przy ul. Szkolnej - gdzie skradziono dwie koldry i dwie poduszki, wartości 30 rb.

Gęsi na Dorazną pomoc.

Trzy gęsi o których przybłąkali się do p. A. Prokopa donosiłmy wczoraj, na życzenie Dorazniej pomocy zostały odessane do kuchni nr. 3 przy ul. Staszycza.

Rozmaitości. Handel niewolnikami w Konstantynopolu.

Aleksander Fluwell, były konsul Stanów Zjednoczonych w państwie Otomańskim za Abdul Hamida, ogłosił w „Everybory's Magazine“ ciekawe szczegóły o wstrętnym handlu niewolnikami prowadzonym na szeroką skalę w Turcji.

Niewolnictwo istnieje dotychczas zarówn w pałacu sultana jak w najblichszej wiosce państwa - mówi byłdy dyplomata amerykański. - By pozornie uczynić zadosę „przeadówi“ Europy (ak zowią Turcy zakaz handlu ludzkim towarem), zniesiono tu handel publiczny, lecz skoncentrowano go w jaskiniach, o których rząd krajowy zda się nie wiezieć, które jednak aż nadto dobrze znane są osobom zainteresowanym.

By potóży koniec tej zbrodni, Europa nie przestaje wysyłać do Porty not dyplomatycznych; Anglia pełniórt na morzu Czerwonem, a Rosja - na Czarnem; mimo to jednak nie upływa tygodnia, by nowe ładunki ludzkiego towaru, nie przybywały do Konstantynopola, Smyrny i Trebizondy.

Murzynów i Murzynki sprzedają z Supanu; niewolników białych - przeważnie z Armeni, Kaukazu, Ameryki i greckiego Archipelagu.

Handel prowadzi się przeważnie zimową porą. Ładunki młodych bractek, zakupionych za kilka „medjidiehs“, umieszczane są, iedk śledzie w beczce, na spódzie wazkich statków, niby wiozących hydro.

Ciary.

Dla głodnych do uznania redakcji kwit 1098, cech kowali zebrane w czwartek po nabożeństwie w kościele św. Zygmunta rb. 10.

Na pogorzeloów wlejskich kwit 1094 F. Pruffer rb. 1 kop. 70 i dwie korony a 40 kop. razem rb. 2 k. 50. Aleksander Brodziński rb. 1 k. 70, kwit 1098.

Na kuchnię nr. 1 Stanisław Trzcinski rb. 8, kwit 1099.

Dla wstydzących się zebraó do uznania redakcji Czesław Blaszczyński rb. 1, kwit 1097, Bezimiennie rb. 1, kwit 1095.

Dla biednych uczni do uznania K. Koblewskiego Czesław Blaszczyński II książek szkolnych.

Nadesłane.

Niniejszym zawiadamiam moich Szanownych Klientów, że z powodu odmowy Komitetu Zymnościowego sprzedania mi maki od dnia 15. dziesiejszego przestaje dostarczać pociętych słozek w naszym zawodzie piakarnie zamkaniem S. Rosenweig Stradomska 14. 2171-1

Znieziony pag. kluczy odebraó można za zwrotem kosztów ogłoszenia w Adm. „Gońca.“

Do wyjęcia planina po przyrętnych cenach, oraz forpitan do sprzedania saraz. Wiadomóó Ziłona Nr. 18. 0488-30

Kierownik Literacki F. J. Jankiński.